

## 1.2. „Odmieńcy” i „szaleńcy”

Krytycy twórczości Herzoga zgodnie stwierdzają, że jego postaci wyraźnie dzielą się na dwie grupy: „odmieńców” – istoty „ułomne”, niedopasowane do funkcjonujących norm, w pewien sposób „niedorozwinięte” (Kaspar Hauser, Woyzeck, Stroszek, Fini Straubinger z dokumentu *Kraina milczenia i ciemności*, a także wampir Nosferatu, choć posiada on inny status ontologiczny) i „szaleńców” – pasjonatów „opętanych” jakąś ideą (Aguirre, Fitzcarraldo, Cobra Verde, Roccia z *Krzyku kamienia*)<sup>18</sup>. Sobotka, przywołując rozróżnienie nurtów „pejzażowego” i „humanistycznego”, zauważa, że o ile w nurcie „humanistycznym” źródło zagrożenia tkwi w społeczeństwie i kulturze, o tyle w nurcie „pejzażowym” zagrożenie przychodzi z zewnątrz, od sił pozaludzkich, których wizualnym ucieleśnieniem jest pejzaż<sup>19</sup>. Ów podział zdaje się wskazywać pewną ogólną prawidłowość w konstrukcji typów Herzogowskich protagonistów – nurt „humanistyczny” to filmy z postaciami „ułomnych”, a nurt „pejzażowy” – z kreacjami „szaleńców”<sup>20</sup>.

### 1.2.1. „Odmieńcy”

„Odmieńcy” Herzoga to bohaterowie, którzy nie przystają do ogólnie przyjętych przez społeczeństwo konwencji i norm i funkcjonują poza marginesem życia społecznego. Są więc oni niejako skazani na „inność” już w punkcie wyjścia i reprezentują wartości wypierane przez świat kultury, niechciane, a nawet niebezpieczne. Według Zygmunta Baumana zafascynowanie czystością i obsesyjna wojna z brudem to cechy powszechne kondycji ludzkiej. Wzory, jakich trzeba bronić przed zanie-

czyszczeniem, zmieniają się z biegiem czasu i inaczej wyobraża się układy czyste i nieczyste w różnych kulturach – ale każda kultura i każda epoka ma i mieć musi jakiś wzór czystości i jakieś uznane sposoby jej przestrzegania<sup>21</sup>. I tak Herzogowscy „skazańcy” symbolizują niepożądane dla systemu elementy „brudu” i chaosu – nawiązując do myśli Rudolfa Otto, można by rzec, że ucieleśniając pierwiastek irracjonalny, zagrażają swoistym wytrąceniem członków racjonalnej wspólnoty ze stanu poznawczej homeostazy<sup>22</sup>. Społeczeństwo odrzuca jednak możliwość transgresji i próbuje owe elementy unieszkodliwić i oswoić. Bohaterowie „ułomni” stanowią materię niepodatną na procesy cywilizacyjnego formowania i ujednolicania, kulturową depersonalizację.

Kaspar Hauser i Woyzeck żyją w świecie racjonalnego ładu, czasowym kontinuum triumfalnego oświecenia, u świtu nowoczesności. Świat Stroszka to realia naszej współczesności, a więc cywilizacja ponowoczesna. Chociaż kultura współczesna ustala nowe wzory czystości i nowe sposoby radzenia sobie z „odmieńcami”, to istnieje wartość stała, warunkująca kształt jej struktury – potrzeba systematyzacji i zaprowadzania porządku, co zawsze ma charakter represji. W epoce oświecenia normy i reguły obowiązujące w systemie ustanawia rozum, a sam staje się głównym narzędziem poznania rzeczywistości i egzystującego w niej człowieka. Autorzy *Dialektyki Oświecenia* wskazują, iż oświecenie z góry utożsamia przemyślany do końca zmatematyzowany świat z prawdą, mniemając, że zdoła zabezpieczyć się przed nawrotem mitu, identyfikuje myślenie z matematyką, a ta zostaje wyniesiona do rangi instancji absolutnej<sup>23</sup>. Obcość bohaterów polega głównie na ucieleśnianiu przez nich wypartego przez rozum irracjonalizmu; element ten (jako regresywny) nie poddaje się asymilacji.